

Dr Daniel K. Darko, Listy więzienne, Sesja 7, Zakończenie , Kolosan 4

© 2024 Dan Darko i Ted Hildebrandt

To jest dr Dan Darko w jego serii wykładów na temat Prison Epistles. To jest sesja 7, The Closing, Colossians 4.

Witamy ponownie w serii wykładów Biblical Studies na temat Prison Epistles.

Mam nadzieję, że dobrze się bawiliście studiując z nami ten wspaniały list zwany Kolosanami. Do tej pory omówiliśmy kilka rzeczy w Kolosanach. Przeszliśmy przez materiał wprowadzający i omówiliśmy rozdział pierwszy, rozdział drugi i rozdział trzeci.

Gdy śledzisz rozdział drugi, a w szczególności rozdział trzeci, prawdopodobnie zauważyłeś, że Paweł zawęził się, aby zacząć zajmować się wewnętrznymi problemami w kościele. Podkreślił kilka rzeczy. Wyjaśnił, jaki jest jego główny cel.

A jeśli pamiętacie, że mówiłem to dziwnymi akcentami kilka razy, jak więc przyjęliście Chrystusa Jezusa Pana, tak w Nim chodźcie. On rozwija to, zarysowując niektóre elementy fałszywej nauki i kontynuuje zachęcanie kościoła do życia zgodnie ze swoją wiarą. Ostatnia część trzeciego rozdziału, którą omawialiśmy, dotyczy relacji domowych.

Prawdopodobnie zauważyłeś zabawne słowo w tym procesie: Haustafel . Haustafel to niemieckie słowo oznaczające kodeksy domowe, takie jak prawa domowe. Uczeni używają tego terminu, aby wyrazić dyskusje Pawła lub dyskusję Nowego Testamentu na temat relacji domowych.

Paweł kończy ten wewnętrzny dyskurs, podkreślając potrzebę współpracy rodzin, wszystko pod parasolem panowania Chrystusa i w duchu Chrystusa, aby istniała solidarność, serdeczność i przyzwoitość, które faktycznie przemówią do społeczeństwa o prawdziwych cechach, jakie mają chrześcijanie. W rozdziale czwartym, wersecie drugim, widzimy teraz znaczącą zmianę, w której Paweł będzie patrzył na zewnątrz, kończąc swój list. To właśnie na tym skupimy się dzisiaj, przyglądając się ostatnim napomnieniom Pawła i jego uwagom końcowym.

Może po prostu dam ci kilka znaczników. Czasami nazywam to żarówką. Czasami nazywam to latarkami, żebyś mógł mieć to w pamięci, gdy zaczniemy przyglądać się temu testowi.

Po pierwsze, gdy spojrzymy na wersety od 2 do 18, 18 jest ostatnim werselem Listu do Kolosan, poszukajmy tych trzech rzeczy, które dzieją się w teście. Po pierwsze,

fakt, że Paweł zamierza bezpośrednio zaapelować, aby jego list do Kolosan został przekazany do przeczytania innemu kościołowi. Bardzo niezwykle w pismach Pawła, rzeczywiście.

Poproszę również o kilka bardzo ważnych obserwacji na temat sposobu, w jaki Paweł pisze osobiste pozdrowienia. Być może jak dotąd jest to jedna z najnudniejszych części twoich lektur Nowego Testamentu. Mam nadzieję, że dzisiaj rozpalicie nową pasję, aby naprawdę polubić tę część Nowego Testamentu.

Obserwując osobiste pozdrowienia, obserwuj również szczegóły, które Paweł wnosi do tego, ponieważ te szczegóły mówią o dwóch rzeczach. Jak pamiętasz, na początku dyskusji o Kolosanach, przeszliśmy przez kwestię, czy Paweł był autorem Kolosan, czy nie. Obserwując osobiste szczegóły, które wnosi w rozdziale czwartym, możesz chcieć zapytać, czy jeśli Paweł nie pisał tego listu, czy ktoś podał te informacje, aby przekonać lub nakłonić kościół, w którym są ludzie, którzy znali Pawła lub wiedzieli o posłudze Pawła, aby uwierzyli, że w jakiś sposób Paweł to napisał? Czy jest prawdopodobne, że szczegóły, które Paweł wnosi do tej dyskusji, jeśli Paweł nie pisał, faktycznie zdradzają osobę ukrywającą się za Pawłem, aby wysunąć ten list? Albo pomyśl o fakcie, że – i to jest to, co uważam – te szczegóły dodatkowo potwierdzają fakt, że nikt nie mógł napisać tego listu oprócz Pawła.

A jeśli nie Paweł spisał każdy szczegół, jak widzimy w wersecie 18, to być może Paweł pisał razem z jednym ze swoich przyjaciół, co uczynił w przypadku kilku swoich listów, w tym na przykład Koryntian. Kiedy robisz te dwie początkowe obserwacje, zwróć uwagę na trzecią obserwację. Zwróć uwagę na to, jak Paweł podkreśla duchową dyscyplinę.

Zwróć uwagę na to, jak zwraca uwagę czytelnika na oddanie życiu chrześcijańskiemu. Ponadto, chcesz zaobserwować, jak Paweł interesuje się relacjami. Ponownie, jeśli zwrócisz na to uwagę lub będziesz miał to z tyłu głowy, to zaczniesz lubić, w rzeczywistości, to, co dzieje się w pozdrowieniach Pawła.

Albo chciałbym zachęcić cię, abyś zaczął je lubić. Więc zacznijmy od przyjrzenia się pierwszej części tego fragmentu. Werset 2 rozdziału 4 brzmi: trwajcie wytrwale w modlitwie, czuwając z dziękczynieniem.

Ten prosty werset, jak to często bywa, to to, co nazwałem wahaniem się w modlitwie i dyscyplinie. Paweł nie używa słowa, aby trwać w modlitwie. Słowo to można przetłumaczyć jako poświęcanie się modlitwie.

Dlatego w tłumaczeniu na język angielski możesz znaleźć różnych uczonych tłumaczących to wyrażenie inaczej. Chodzi o to, że Paweł faktycznie ustanawia fakt, że nie ma to być wydarzenie jednorazowe, ale coś, co powinno trwać. Zauważ, że jest

to czynnik łączący wewnętrzną dyskusję z tym, co zamierza zrobić, ponieważ w tym momencie skupia się na tym, co zewnętrzne.

I zgadnij, co jest tym linkiem? Paweł będzie mówił o modlitwie. Wow. Jak często słyszysz dyskusje o modlitwie z ostatnich rozdziałów, ostatnich kilku wersetów Pawła lub wczesnych części pism Pawła? Paweł jest zainteresowany modlitwą.

W rzeczywistości rozpoczął Kolosan w pierwszym rozdziale, składając podziękowania i modląc się. Kończył modlitwą. Teraz chciałbym zachęcić was, abyście zwrócili szczególną uwagę na postaci takie jak Jezus Chrystus.

Zauważysz również, jak modlitwa była częścią tych wczesnych chrześcijańskich przywódców. W przypadku Jezusa, szczególnie jako naszego Pana, naszego mistrza, naszego zbawiciela i naszego wzoru, zaczął od modlitwy. Czy pamiętasz, jak pościł, modlił się i był kuszony? Czy pamiętasz to wydarzenie? Czy pamiętasz również w ewangelii, jak pod koniec swojego życia modlił się: Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mojego.

Pomiędzy ewangeliami, jeśli zauważysz, nawet w życiu Jezusa, jak często zatrzymywał się i modlił lub jak często uczył swoich uczniów modlitwy, o modlitwie, a czasami, jak wzywał swoich uczniów i mówił, cóż, czas wycofać się z jednego miejsca do drugiego. I nawet w trakcie tego czasu, faktycznie wychodził i był sam. Konkretnie w odniesieniu do Jezusa, zanim wrócimy do Pawła, zauważysz również, że w najtrudniejszych chwilach, idzie się modlić, jak w Ogrodzie Getsemani.

Modlitwa jest dla mnie jednym z najmniej podkreślanych tematów w dyskusji o Pawle. Paweł zwróci uwagę Kolosan, aby nieustannie poświęcali się modlitwie. Kiedy to robią, powinni robić to z właściwym nastawieniem.

Modlitwa musi być naznaczona czujnością. Mówi, bądźcie czujni. U Pawła język bycia czujnym lub czujnym zwykle ma na myśli bycie czujnym z powodu czasu końca lub sezonu eschatologicznego.

Tutaj, wydawało się, że pozostawia to otwarte, aby zasugerować, że chcesz być czujny, chcesz być czujny, ponieważ, po pierwsze, w kościele są fałszywi nauczyciele, istnieje możliwość infiltracji fałszywych nauk, a pierwsi wierzący, którzy są podatni lub potencjalnie podatni na wpływ fałszywych nauk i wszelkiego rodzaju rzeczy, które nie są godne Pana, muszą być czujni, muszą być czujni, muszą być na straży w duchu modlitwy w czasie, gdy wzywają Boga i proszą o Jego siłę i łaskę, aby poprowadził ich życie. Drugą postawą wykraczającą poza czujność jest wdzięczność. Wdzięczność.

Wow. Pozwólcie, że przypomnę wam o tej jakości Pawła i pokażę wam w samym Liście do Kolosan, jak Paweł podkreśla wdzięczność, aby podkreślić ważną jakość, którą powinni mieć chrześcijanie. Ale zanim przejdziemy do wdzięczności, pozwólcie,

że zabiorę was z powrotem do pierwszego rozdziału Listu do Kolosan, aby odświeżyć wam pamięć, jak Paweł rozpoczął swoje zakończenie, podkreślając modlitwę.

Spójrzcie, jak zaczął w wersecie trzecim rozdziału pierwszego. Dziękujemy Bogu i zawsze dziękujemy Bogu, Ojcu naszego Pana Jezusa Chrystusa, gdy modlimy się za was, odkąd usłyszeliśmy o waszej wierze z powodu nadziei odłożonej dla was w niebie. O tym słyszeliście przedtem słowo prawdy ewangelii.

Zauważ werset trzeci: zawsze dziękujemy Bogu, Ojcu naszego Pana Jezusa Chrystusa, a on będzie się modlił. A potem w swojej modlitwie, jeśli pamiętasz dyskusję na ten temat, zwróciłem twoją uwagę na modlitwę Pawła z wersetu 10 lub 11, kiedy mówi, abyście byli wzmocnieni wszelką mocą według jego chwalebnej mocy ku wytrwałości i cierpliwości z radością, dziękując Ojcu, który was uzdolnił do uczestnictwa w dziedzictwie świętych w światłości. On wyrwał nas z królestwa ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna, w którym mamy odkupienie, odpuszczenie naszych grzechów.

Paweł w pierwszym rozdziale łączy naszą modlitwę i dziękczynienie i spotyka je razem. Tutaj mówi, módlcie się, módlcie się nieustannie. Wiecie, jest taki quiz biblijny, który kiedyś mieliśmy. Czasami mamy takie quizy biblijne i dostajemy darmowe Biblie, a czasami jakieś gadżety do recytowania wersetów, które znamy.

Nie wiem, czy miałeś takie doświadczenie, ale prawdopodobnie spotkałeś kogoś, kto faktycznie zapytał cię, jaki jest najkrótszy werset Biblii? Podoba nam się ten werset. I może cię zaintryguować przypomnienie sobie, że tak naprawdę najkrótszym wersem Biblii jest ten, który mówi: módlcie się nieustannie. Módlcie się zawsze, 1 Tesaloniczan 5 17.

Ton modlitwy Pawła jest taki, aby kontynuowali w tym duchu modlitwy. To nie jest jednorazowe wydarzenie. Niech modlitwa będzie częścią ich życia.

Dlatego, gdy spojrzysz na ESV lub niektóre inne tłumaczenia, faktycznie dostarczą słowa, które nie jest po grecku i będą kontynuować modlitwę. I oczywiście duchem jest wdzięczność. A na wszelki wypadek, gdybyś zapomniał o Pawle i poczuciu wdzięczności, pozwól, że przypomnę ci z rozdziału pierwszego: niech będziecie wzmocnieni wszelką mocą, według jego chwalebnej mocy, dla wszelkiej wytrwałości i cierpliwości z radością.

Wiersz 12, dziękując Ojcu. Innymi słowy, powinni zrozumieć, że ich życie powinno być przykładem i żyć z tym poczuciem wdzięczności wobec Ojca, który wykwalifikował ich do udziału w dziedzictwie świętych w światłości. To On wyzwolił nas z królestwa ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego syna, w którym mamy odkupienie, odpuszczenie grzechów.

To jest godne dziękczynienia i wdzięczności. Pozwólcie, że przypomnę wam inny fragment, który szybko przechodzimy w tej dyskusji o Kolosanach, gdzie Paweł również podkreśla dziękczynienie. W wersetach szóstym i siódmym, jeśli pamiętacie z tego wykładu, nazywam to sednem sprawy.

Ten konkretny problem serca kończy się zakorzeniem i zbudowaniem w Nim i ugruntowaniem w wierze, tak jak cię nauczono, obfitując w dziękczynienie, będąc pełnym lub pełnym dziękczynienia, gdy mocno zakorzeniasz swoje korzenie w Chrystusie Jezusie. W rozdziale trzecim prawdopodobnie pamiętasz, jak znów mówiono o dziękczynieniu. Paweł pisze w wersecie 15: niech pokój Chrystusa rządzi w waszych sercach, do czego zresztą zostaliście powołani w jednym ciele.

A potem, pod koniec wersetu 15, ponownie wydobywa tę wdzięczność i bądź wdzięczny. A potem przechodzi do wersetu 16, a potem do wersetu 17, będzie mówił, i cokolwiek czynicie słowem lub czynem, czyńcie wszystko w imię Pana Jezusa, dziękując Bogu Ojcu przez Niego. Wróćmy do Kolosan 4.2, naszego fragmentu.

Więc kiedy Paweł zaczyna tę część, ostatnią część swojej dyskusji w Liście do Kolosan, tym werselem, trwajcie wytrwale w modlitwie, czuwając w niej z dziękczynieniem. Wiecie, że to chrześcijański przywódca zachęcający kościół do posiadania ducha wdzięczności. Ilu z was lubi przebywać z moonersami? To wyrażenie, którego używaliśmy w Anglii. W Ameryce, dowiedziałem się, że czasami używamy wyrażenia grupy people.

Wiesz, czasami pod zrzędlivością kryje się poczucie niewdzięczności i wyższości. Kiedy ludzie myślą, że należą im się wszystkie rzeczy, które do nich przychodzą, wszyscy ludzie, których spotykają, i wszystko, co Bóg im robi, czują, że Bóg wykonuje swoją pracę, ratując ich. Bóg po prostu wykonuje swoją pracę, dając im przebaczenie i biorąc na siebie dług, poczucie winy i wstydu, które powinny być ich udziałem.

I dlatego nie mają żadnego poczucia wdzięczności. Paweł w Liście do Kolosan powiedziałby, że dla chrześcijańskiego życia jest to postawa, która powinna być częścią sposobu, w jaki żyje się. To jest postawa, którą powinniśmy przynieść, gdy przychodzimy przed Boga w modlitwie.

To postawa, która powinna być częścią naszego życia i interakcji z ludźmi, poczucie wdzięczności. Nauczyłem się osobiście w życiu, że nie zasługuję na dobre rzeczy, które ludzie mi robią. Korzystają ze swoich praw i swojej woli, aby zrobić mi dobrze.

Najmniej, co mogę zrobić, to zatrzymać się i powiedzieć dziękuję, i okazać wdzięczność. Im częściej to robię, tym bardziej zdaję sobie sprawę, że mam tendencję do bycia w zgodzie z samym sobą i w zgodzie z ludźmi, ponieważ widzę, ile wkładają w to, aby do mnie dotrzeć. Brak wdzięczności lub niewdzięczność to jedno z

ziaren niezgody i zapraszają do społeczności wszelkiego rodzaju myśli, które powodują problemy.

W kościele, w którym Paweł właśnie wspomniał o potencjalnym wpływie fałszywego nauczania, ważne jest, aby podczas modlitwy, będąc czujnymi, czynili to również w duchu wdzięczności. To prowadzi Pawła do konkretnych prośb o modlitwę. Jeśli będą kontynuować modlitwę i będą kontynuować modlitwę z właściwym nastawieniem, to potrzebuje ich wsparcia modlitewnego.

W rzeczywistości potrzebuje on ich modlitewnego wsparcia, aby drzwi były dla niego otwarte dla ewangelii. Czytam z wersetu 3. Jednocześnie módlcie się także za nas, aby Bóg otworzył nam drzwi dla słowa, abym mógł głosić tajemnicę Chrystusa, z powodu której jestem w więzieniu, abym mógł jasno powiedzieć, jak mam mówić. Paweł prosi o modlitewne wsparcie, aby drzwi były otwarte dla ewangelii.

Czy chciałbyś się zatrzymać i pomyśleć nad tym? To człowiek w więzieniu dla dobra ewangelii. To człowiek za zamkniętymi drzwiami, że tak powiem, dla dobra ewangelii. Ma prośby o modlitwę za tych, z którymi miał okazję się komunikować.

Jaki był pierwszy punkt modlitwy? Módl się, żebym szybko stąd wyszedł, teraz lub jutro. Albo módl się, żeby cała moja ewangelia umarła, żebym po prostu się wymknął. Albo módl się, żeby sędzia odpowiedzialny za moją sprawę umarł, żeby przegapili akta i z jakiegoś powodu po prostu odpisali sprawę, a ja będę wolny i wtedy będę mógł głosić ewangelię.

Nie, nie. Paweł wciąż martwił się o głoszoną ewangelię. Drzwi więzienne go nie powstrzymały, a jeśli miał pierwszą rzecz do wysłania, to po to, aby drzwi mogły zostać otwarte dla nich, aby głosili ewangelię.

Dalej prosi nawet o więcej, aby mogli się modlić, aby Bóg dał im zdolność głoszenia tajemnicy Chrystusa, ponieważ to właśnie ta tajemnica Chrystusa jest odpowiedzialna za wysłanie go do więzienia. Orędzie ewangelii, jak zobaczymy w Liście do Efezjan, jest takie, że Bóg zainaugurował nowe wydarzenie w historii ludzkości, wydarzenie wykraczające poza zbawienie lub wspólnotę przymierza Żydów. Że w Chrystusie Jezusie Bóg sprowadza Żydów i pogan i jednoczy ich we wspólnocie Boga, w domu Boga, jak to ujmie List do Efezjan 2:19.

Paweł mówi, módlmy się, abyśmy mogli to głosić. Więc módlmy się, aby były otwarte drzwi, a gdy będą otwarte, módlmy się, abyśmy nie trzymali ust na kłódkę. Wyobraź to sobie.

Wyobraź sobie, że masz wokół siebie strażników więziennych. Wyobraź sobie, że jesteś w więzieniu, nawet jeśli jest to areszt domowy. Wyobraź sobie ograniczenia, jakie ktoś ma.

A jeśli masz prośby o modlitwę, czy są to pierwsze dwie prośby, które należy złożyć? Dla Pawła jest tym, do czego został powołany. To jest jego pasja i nic nie powstrzyma go przed wypełnieniem misji Chrystusa. Potrzebuje wsparcia modlitewnego w tym celu.

Jeśli nie zaczniesz mówić śmiało i mamrotać, prosi, aby modlili się, aby mówić jasno. Wow. Może niczego nie przeoczy i będzie mówił tak jasno, że nie będzie żadnej dwuznaczności.

Cóż, może powinniśmy zadać sobie pytanie, tak jak ja chciałbym zadać sobie pytanie, jak często modlitwa jest stawiana na pierwszym miejscu w moim życiu? A jeśli Paweł widzi modlitwę nie tylko jako styl życia, który Kolosanie powinni przyjąć lub rozwinąć, ale zdaje sobie sprawę z potrzeby modlitwy w tym obszarze. Jak bardzo potrzebuję modlitwy? I jak bardzo potrzebuję łaski i siły Boga, aby żyć i nie być zanieczyszczonym wszelkimi formami nauk, wszelkimi formami oszustw wokół mnie, nawet w XXI wieku? Paweł będzie kontynuował po prośbie o tę modlitwę, aby sprecyzować to, co nazywam końcowymi napomnieniami. Zwróćmy uwagę na kilka słów kluczowych, które tutaj przytacza.

W końcowych napomnieniach z werseku 5, postępuje mądrze wobec osób z zewnątrz. Zwróć uwagę na mądrość. Niektórzy tłumacze przetłumaczyli to; bądź mądry.

Bądź mądry w sposobie, w jaki zachowujesz się wobec osób z zewnątrz. Słowo, które wyjaśniłem wcześniej w tym wykładzie, słowo chodzić tutaj, jest słowem prowadzić się, a nie dosłownie chodzić. Bądź mądry.

Bycie mądrym nie jest tylko intelektualną aktywnością w starożytnym greckim rozumieniu. Bycie mądrym to bycie zdolnym do dokonywania mądrych wyborów w życiu. I tak, mądra osoba jest nie tylko mądra intelektualnie, ale stosuje mądrość w sposobie, w jaki się zachowuje.

Mądrość objawia się w sposobie, w jaki ludzie wchodzą w interakcje i radzą sobie z innymi, w decyzjach, które podejmują prywatnie lub publicznie. Tutaj Paweł mówi konkretnie, bądź mądry w sposobie, w jaki się zachowujesz, w wyborach, które podejmujesz, jak żyjesz swoim życiem. Niedawno widziałem incydent z pewną parą.

Młoda dama przygotowywała się do ślubu i miała kilka tatuaży na piersi. Stało się jasne, gdy rodzice wybierali suknię ślubną, że jej matka była bardzo zawstydzona tatuażem. I tak matka próbowała zrobić wszystko, aby zdobyć suknię ślubną, która zakryje tatuaż.

Nie sugeruję ani przez chwilę, że jestem przeciwna tatuażom. Ale mówię tylko, że to decyzja, którą podjęła ta dziewczyna. To decyzja o tym, jak podejmie pewne życiowe wybory.

Interesujące było obserwowanie, jak jeden konkretny wybór, którego dokonała w życiu, wywołał zamieszanie i wrogość między nią a jej matką w jednym z najważniejszych wydarzeń w jej życiu. Nie sugeruję, że posiadanie tatuażu jest grzechem. To nie jest temat tutaj w Kolosanach.

Ale ja tylko wskazuję na fakt, że Paweł prosił chrześcijan, aby byli mądrzy. Teraz, nie w sposobie, w jaki zachowują się w kościele, ale w sposobie, w jaki zachowują się wobec osób z zewnątrz. Ważne jest, aby osoby z zewnątrz znalazły Chrystusa w sposobie, w jaki żyją chrześcijanie.

Paweł, patrząc na zewnątrz, jest bardzo zaniepokojony tym, że świat na zewnątrz może nie postrzegać nas jako wzorowych. Nie popełnijcie błędu. Paweł nie sugeruje, aby chrześcijanie szli na kompromis.

Nie, jeśli już, to w rzeczywistości sugeruje, aby chrześcijanie ustanowili wysokie standardy moralne, których reszta świata powinna przestrzegać. Bądź mądry w sposobie, w jaki się zachowujesz. Sposób, w jaki się zachowujesz, jest nie tylko dobry dla ciebie i dla społeczności wierzących, ale także dobry dla sposobu, w jaki patrzą na nas osoby z zewnątrz.

On pójdzie dalej i wygłosi kolejne ważne napomnienie. I to dotyczy wykorzystania czasu. W Afryce istnieje coś takiego jak czas afrykański.

Przepraszam za moje słowa lub język. Doprowadza mnie to do szału. Czas afrykański jest o godzinę dłuższy od czasu szwajcarskiego.

Więc mówimy, spotkajmy się o czwartej. I wszyscy inni tutaj ludzie pojawiają się o piątej. Paweł mówi chrześcijanom, aby korzystali z każdej chwili, każdej okazji.

W rzeczywistości grecki brzmi tak. Jest to termin biznesowy, który jest tutaj używany. Kup czas, wykup czas.

Nie chwytaj czasu. Nie pozwól, aby czas, okazja, greckie słowo użyte tutaj nie jest słowem, które jest jak czas. Jest to słowo, które jest często używane w odniesieniu do pewnych szczególnych okazji, które mogą nadejść.

I mówi, chwytaj czas, dobrze wykorzystaj cały czas. I nie igraj z czasem. A tak przy okazji, czy wiesz o tym? Gdyby Bóg postawił nas przed sobą, aby zdać sprawę z tego, jak przeżyliśmy nasze życie, mógłby zadać nam tylko jedno pytanie.

I to jedno pytanie może dotyczyć zarządzania czasem. Jak żyłeś na ziemi? A jeśli masz 24 lata, może to zacząć wyglądać tak. Wiesz, Boże, lubię spać osiem godzin dziennie.

Więc mam 24 lata, więc tak naprawdę przespałem osiem lat swojego życia. I Bóg powie, tak, więc kontynuujmy. I mówisz, no cóż, przez część mojego życia chodziłem do pracy, a przez część mojego życia robiłem inne rzeczy dla moich rodziców.

Więc kiedy połączyłam pracę dla moich rodziców i pracę dla mojego miejsca pracy, może z pozostałych 16 lat, może, może wykorzystałam sześć lat mojego życia na pracę. Och, to imponujące. Więc teraz porozmawiajmy o 10.

O Boże, może, może wykorzystałem pięć z tych razy grając w gry komputerowe i oglądając telewizję. Co? Mogę sobie wyobrazić Boga mówiącego, co? Pięć lat twojego życia? To musi być przesada. I oczywiście, to była przesada.

Ale pomyśl o tym. Paweł prosi wierzących, aby jak najlepiej wykorzystali każdy dostępny czas w swoim końcowym napomnieniu dla wierzących. Nie mogą popełniać błędów w pewnych kwestiach, potrzebują mądrości, której potrzebują, aby żyć i dobrze się zachowywać, i muszą dobrze wykorzystywać czas.

Następnie porusza bardzo ważną kwestię: mowę, sposób mówienia, rozmowę; niech wasza rozmowa zawsze będzie pełna wdzięku. Doprawiona solą, wasza rozmowa i sposób, w jaki rozmawiacie z ludźmi, powinny być pełne wdzięku. Czasami życzę sobie, aby to była prawdziwa historia, kiedykolwiek spotykają się chrześcijanie.

Ale widzisz, Paweł dotyka w swoim końcowym napomnieniu do Kolosan, być może odnosząc się do nas dzisiaj. Ważne jest, aby chrześcijanie stosowali mądrość w sposobie, w jaki żyją. I ważne jest, abyśmy traktowali czas poważnie.

A tak przy okazji, nie ma czegoś takiego jak czas afrykański, czas portorykański. Jest coś takiego jak czas. Pięta to pięta.

A Bóg oczekuje, że Jego lud zrozumie, że Ten, który dał nam życie, dał nam zasoby, których potrzebujemy, aby dobrze wykorzystać czas, który nam dał. I gdy obserwujemy te trzy obszary, Paweł mówi, że to będzie ostateczny cel lub osiągnięcie. Możesz być w stanie wiedzieć, jak odpowiadać ludziom, którzy do Ciebie podchodzą i zadają Ci pytania.

Wszyscy tutaj są językiem, w tym osoby z zewnątrz i z wewnątrz, ponieważ jesteście wystarczająco dobrze przygotowani. Wyobraź sobie życie w Koloseum. Paweł mówił o wszystkich tych kwestiach w kościele.

Zamierza teraz zakończyć swoje uwagi. A potem rzuca ci wyzwanie, abyś modlił się nieustannie. I rzuca ci wyzwanie, abyś przyjął właściwą postawę lub właściwą postawę, aby być czujnym i pełnym wdzięczności.

A gdy myślałaś, że wszystko kręci się wokół ciebie, powiedział: nie. Powiedział: módl się za mnie. Módl się za mnie i mój zespół, abyśmy mogli robić to, do czego wzywa nas Bóg.

Potrzebujemy waszych modlitw. I wtedy zaczęliście myśleć, hej, może, może to jest to. Powiemy amen.

Powiedział nie. Zanim powiem amen, musimy zająć się podstawowymi kwestiami, o których nie możesz zapomnieć. Jeśli zapomnisz wszystkiego, czego cię do tej pory nauczyłem, nie możesz zapomnieć tego.

Bądź mądry. Dobrze wykorzystuj czas. Mów odpowiednio i z wdziękiem.

A wasze słowa niech będą zaprawione solą. Znajdujemy to wyrażenie w Ewangelii Mateusza, gdy Jezus mówi o byciu solą ziemi i byciu tym, który przynosi słodczy smaku temu, co jest bezsmakowe lub gorzkie.

W dyskusji Jezusa, myślę, że w Ewangelii Łukasza, znajdujemy, jak użyteczne to będzie, jeśli sól straci swoją słoność. Innymi słowy, posiadanie języka lub dykcji, która buduje, błogosławi, napomina i zachęca. Kiedy to robisz, ci, którzy podchodzą do ciebie w jakiegokolwiek innej sprawie, mogą odejść usatysfakcjonowani, ponieważ jesteś w stanie dobrze odpowiedzieć na ich pytania.

Paweł teraz zamknie się, aby zacząć przypominać kościołowi o kilku kluczowych osobach, o których powinni wiedzieć, i o kilku kluczowych osobach, o których, jeśli coś wiedzą, będą pomocne zarówno dla niego, jak i dla nich. W tej dyskusji podzieliłem wersety od 7 do 18 na pięć segmentów. Jeden to komentarze Pawła na temat faceta, który zaniesie list do Kolosów, i innej postaci, która jest z Pawłem.

Usłyszymy o nim, gdy dotrzemy do innego listu w listach więziennych. A potem zobaczymy pozdrowienia Pawła. A potem zobaczymy apel Pawła, aby rozpowszechnili ten list lub przynajmniej wysłali go do Laodycei, 12 mil od Kolosów.

Następnie zobaczymy jego krótkie wahanie przed jednym z jego kolegów i jego ostateczny podpis. Zaczniemy więc od przejrzenia notatki, którą wysłał o facecie, który niesie list. Tychicus, czasami jego imię wymawia się Tychicus, opowie ci wszystkie nowiny o mnie.

On jest droгим bratem, wiernym kaznodzieją i współsługą w Panu. Wysłałem go w tym celu, abyście wiedzieli o naszych okolicznościach i aby on mógł pokrzepić wasze

serca. Przychodzi z Onesymem, naszym wiernym i drogim bratem, który jest jednym z was.

Powiedzą ci wszystko, co się tu dzieje. To znaczy, Paweł mówi, że Onesimus i Tychicus opowiedzą ci o naszych okolicznościach tutaj w więzieniu. A ja wysyłam ich z konkretną misją komunikacji, aby przekazać ci pewne rzeczy.

Jeśli chcesz przyrzeć się tej komunikacji bliżej, możesz to zrobić w ten sposób: Przyjrzyj się, jak opisuje ją w wersecie 7. Opowiedzą ci wszystkie nowiny o mnie. W wersecie 9 opowiedzą ci wszystko, co się tu dzieje.

Następnie wyjaśni, dlaczego to jest ważne. Następnie mówi: Wysyłam go, Tychicusa, do ciebie w wyraźnym celu, abyś dowiedział się o naszych okolicznościach i aby on mógł pocieszyć twoje serce. Ten facet, Tychicus, otrzymuje sporo uwagi.

zatem niektórym cechom, które Paweł o sobie opisał. Jeśli jest kimś takim jak Paweł i zamierza przekazać ludziom przesłanie Pawła, to tak naprawdę Paweł próbuje powiedzieć: Chcę, żebyście zaufali temu facetowi. I chcę, żebyście wiedzieli, że ten facet jest mi tak bliski.

I tutaj chcę, abyście zwrócili uwagę na relację. Paweł mówi, że nie daje listu nikomu, tylko każdemu, kto idzie do Kolosów, aby go dostarczyć. To ważny list, który wysyła przez osobę, o której wie, że jest godna zaufania i uczciwa.

Przyjrzyjmy się kilku cechom, które Paul wymienia u tego gościa. Powiedział, że jest drogim bratem. Jest ukochanym bratem.

Jest jednym z członków wspólnoty wiary. Jest bratem w rodzinie Boga. Jest jednym z nas.

Dalej mówi, że jest wiarygodny. Jest wiernym ministrem. To wyrażenie, wierny, może w rzeczywistości nieść ze sobą sens osoby, która jest ugruntowana w swojej wierze lub osoby, która jest wiarygodna lub autentyczna.

Więc możesz na niego liczyć. Oto moja ocena tego, kim jest Tychicus. To osoba, na którą możesz liczyć i której możesz zaufać.

Dalej mówi, że chcesz wiedzieć, że jest współniewolnikiem, doulos, sługą w Panu. Służymy razem. Jest kimś, kto dzieli naszą misję i kto faktycznie służył z nami osobiście.

Paul powie dalej: Chcę, żebyś wiedział, że to facet, któremu ufam pod każdym względem. Wysłałem go do ciebie. Ale na wszelki wypadek, gdybyś się zastanawiał,

jak często Paul współpracuje z tym facetem? Pozwól, że odświeżę ci pamięć, ile razy imię tego faceta pojawia się w pismach Paula.

Pozwólcie, że pokażę wam coś, co jest równoległe do testu Kolosan w Efezjan 6:21-22. Paweł pisze, abyście i wy wiedzieli, jak ja jestem i co robię, Tychik, umiłowany brat i wierny sługa w Panu, wszystko wam opowie. Poślałem go do was właśnie po to, abyście wiedzieli, jak my jesteśmy i aby pokrzepił wasze serca. Więc to, co tu widzicie, jest tym samym równoległym fragmentem.

Jest wiele słów, które pokrywają się z tym, co dzieje się w Kolosanach i Efezjanach. Wspomniany jest tu Tychikus. Dlatego zauważysz później w tym wykładzie, który chciałbym ci przedstawić, że myślę, że Paweł napisał Kolosan, a właściwie Paweł prawdopodobnie napisał Kolosan, Efezjan i Filemona i prawdopodobnie oddał wszystko, aby zachować Tychikusa i Tychikusa. Kto wie, Efez, zaledwie 120 mil dalej, dostarcza te listy.

To taki zbieg okoliczności, że mamy do czynienia z takim nałożeniem się i tą samą osobą niosącą przesłanie, a jeśli to oszustwo, to jest to oszustwo, które nawet najgłupsza osoba powinna wyłapać. Dlatego uważam, że argument, że Paweł nie napisał tego listu, jest daleki od prawdy. Przypomnę ci inny incydent, w którym pojawiło się imię tego gościa: Tychikus, Tytus 3.12. Tutaj znajdujemy to w listach pasterskich. Gdy poślę do ciebie Artemidę lub Tychikusa, postaraj się przyjechać do mnie do Nikopolis, bo postanowiłem tam spędzić zimę.

To jest instrukcja dla Tytusa. Tychicus to ktoś, kogo Paweł uwielbia wysyłać. Czy już to zauważyłeś? On kocha tego gościa.

W jakiś sposób może na niego liczyć. Pozwólcie, że wspomnę wam o czymś. Spójrzcie, co mówi o Efezie, gdy ma do czynienia z innym towarzyszem lat dotyczącym tego gościa, Tychikusa.

Pisze w 2 Liście do Tymoteusza 4.12: Tychika posłałem do Efezu. Jeśli jesteś taki jak ja, czasami zatrzymujesz się i pytasz, kiedy widzimy imię Tychika w Biblii bez słowa posłany lub posłać? Cóż, musisz wiedzieć, że ważna osoba nie wysłałaby kogoś, kto nie jest godny zaufania, aby prowadził interesy w jej imieniu. Dlatego pokazałem ci we wszystkich tych przypadkach, jak Paweł wykorzystuje tego faceta Tychika, swojego bliskiego towarzysza.

Nie chodzi tylko o to, że jest sprawny fizycznie i może podróżować, ale o to, że posiada cechy brata, wiernego kaznodziei i współsługi Pana Jezusa Chrystusa, którego może wysłać w swoim imieniu. Wspomina inną osobę w Kolosanach, Onezyma. Kiedy spojrzysz na wzmiankę o Onezymie, zobaczysz cechy, które Paweł opisuje w odniesieniu do Onezyma.

Onezym jest jedną z tych postaci, które poznamy. Jest on konkretnie wymieniony w wersecie 9, a wraz z nim Tychikus, Onezym. Onezym jest naszym wiernym i ukochanym bratem, który jest jednym z was.

Opowiedzą ci o wszystkim, co się tu wydarzyło. Onezym jest niewolnikiem, o którym napisano Filemona. A kiedy dojdziemy do Filemona, opowiem ci więcej o relacji.

Ale chodzi o to, że Paweł wspomina, że Onesimus wydaje się pochodzić z tego kościoła, a oni go znają. Znają go w społeczności, a Paweł wysyła ze sobą Tychicusa. Ale zauważ coś w Pawle i mam nadzieję, że czegoś się z tego nauczysz.

Paweł jest typem osoby, która chciałaby, abyś poznał prawdziwą jakość ludzi, którzy służyli z nim. Zrobił to w przypadku Tychicusa, a tutaj, jak widzisz, wspomni o Onesimus. Chce, abyś wiedział, nie jako pochlebstwo, ale jako punkt pochwały i autentyczności.

I proszę, proszę, proszę, jeśli jesteś liderem, który ukończył ten kurs, czy mógłbyś dowiedzieć się czegoś o Paulu, aby pochwalić ludzi, którzy z tobą pracują? Aby dać im znać, ponieważ to oni niosą list, aby dać im znać, jak ich postrzegasz i jakie cechy, jak wiesz, posiadają. Paul ma wiele do powiedzenia o swoich przyjaciółach. Wyobraź sobie pracę z kimś, kogo znasz, kto ma takie zdanie o tobie.

Jak byś się czuł? Od tego czasu, teraz, gdy przedstawił tych, którzy wysyłają list, ze wszystkimi tymi wspaniałymi słowami pochwały, może teraz wysłać pozdrowienia do kilku. Moi współwięźniowie, mój współwięzień Arystarch przesyła wam swoje pozdrowienia, podobnie jak Marek, kuzyn Barnaby. Otrzymaliście instrukcje dotyczące niego.

Jeśli przyjdzie do ciebie, przywitaj go. Następnie mówi: Jezu, nie myl tego Jezusa z innym Jezusem, którego widziałeś w liście do tej pory. I Paweł nie chce, żebyś go mylił.

Więc powiedział, chcesz wiedzieć, ten Jezus jest również nazywany Justus, jego łacińskie imię. On również przesyła pozdrowienia. To jedyni Żydzi wśród moich współpracowników dla królestwa Bożego.

I mogą okazać się dla mnie pocieszeniem. Pozwólcie mi tylko podkreślić kilka rzeczy w tym fragmencie, zanim szybko przejdziemy dalej. Widzicie tam wzmiankę o Marku.

Zanim Paweł wspomni o Marku, chce podkreślić, że Arystarch jest wyjątkowy. Był w więzieniu. Jest w więzieniu razem z nim.

Ale nie chce, abyś myślał, że Mark może również jest w więzieniu. Więc oddziela Marka od Arystarcha, aby pokazać, że faktycznie o nim słyszałeś, a Marek, który jest wolnym człowiekiem, przyjdzie do ciebie. Więc kiedy się pojawi, przywitaj go.

Widzisz rozwój i jak on tutaj postępuje z pozdrowieniami. Ale chcesz również zwrócić uwagę na coś bardzo interesującego, albo ja uważam to za interesujące. Ten Jezus, który jest znany jako nasz Jezus Chrystus, ale facet Justus, nazywają go Justus, łacińskie imię, w miejscu, gdzie mówili po grecku.

A Paul mówi, że tak naprawdę to są jedyni Żydzi ze mną. To znaczy, że facet jest Żydem. Czy wyobrażasz sobie, że w pierwszym wieku chodzisz i wołasz Żyda, hej, Justus? To znaczy, brzmi to inaczej, jeśli rozumiesz kulturę łacińską.

Ale jakoś, może wewnętrznie, nie chcą go mylić z Jezusem Chrystusem. Więc może nazywają, dajmy ci łaciński odpowiednik lub coś takiego. Po prostu to wymyślam.

Może tak myślę. Może nie. Ale Paul i tak o nim wspomina.

Zauważ, w jakim stopniu Paweł zamierza wymienić tych, którzy byli mu bliscy. I to imię znasz bardzo dobrze, Epaphras. Wspomniał o nim na początku, a ja mówiłem o nim wcześniej w pierwszych wykładach.

Epaphras, który jest jednym z was. Wspomniał, że Onesimus jest jednym z was. Teraz mówi, Epaphras, który jest również jednym z was.

Jest również sługą Chrystusa Jezusa, tego rodzaju kwalifikacją, którą podał, mówiąc o Tychicusie. Mówi pozdrowienia. Zawsze walczy w czym? W modlitwie za ciebie.

Czy to brzmi znajomo u Pawła? Jak często o tym myślisz? Jak ważna jest modlitwa dla Pawła? Paweł chce, abyś wiedział, że Epafra nie jest tylko wielkim liderem, który założył kościół. Paweł mówi, że wiem, że jest kimś, kto zмага się w modlitwie za ciebie. Z konkretnych powodów.

Abyście trwali w woli Bożej. Abyście byli dojrzały i całkowicie pewni. Poręczam za niego, że ciężko pracuje dla was i dla tych w Laodycei i Hierapolis.

We wstępie powiedziałem, że Kolosy to jedno z trzech miast z Laodyceą i Hierapolis. I Paweł faktycznie przywołuje to tutaj w naszych wspomnieniach. Są to miasta położone blisko siebie.

Jeden jest 12 mil stąd, a Paul wie, co się tu dzieje. I mówi, wiesz, Epaphras wykonuje tu świetną robotę. I mówi, wiesz, Epaphras wykonuje tu świetną robotę.

A potem wspomniał o naszym drogim przyjacielu. Jednym z tych facetów, których lubię w Biblii jest Łukasz: Łukasz, lekarz.

Może chcesz wiedzieć. Mówimy o tym, że Luke był lekarzem i bierzemy to za pewnik. Skąd masz te informacje? Chcesz po prostu wiedzieć, że tutaj Paul mówi nam, kim jest i jaki jest jego zawód.

Lekarz. I wspomniał Demasa. Demas przesyła pozdrowienia.

Demas jest ciekawą postacią. Ponieważ Demas, jak nam powiedziano w 2 Liście do Tymoteusza, opuścił Pawła, ponieważ umiłował świat. Ale wiesz, nawet jeśli na tym etapie wykazuje pewną postawę, Paweł nie widzi niczego niepokojącego.

Więc chce też wspomnieć o kilku wspaniałych ludziach wokół siebie. I pyta Demasa, co powinienem o nim wiedzieć. Przekaż moje pozdrowienia moim braciom i siostram w Laodycei.

I Nympha i kościół w jej domu. A potem ty idziesz dalej i apelujesz. Po tym jak ten list został ci przeczytany, chcę, żebyś wysłał go do kościoła w Laodycei.

Chcę, żeby inni wierzący to przeczytali. Chcę, żebyś podzielił się tym z innymi braćmi i siostrami. Wow.

Nie widzimy nigdzie, żeby Paweł to robił. Ale tutaj szybko mówi w wersecie 16: Po tym, jak ten list został wam przeczytany, dopilnujcie, żeby został on również przeczytany w kościele Laodycei, a wy z kolei przeczytajcie list z Laodycei.

Niektórzy uczeni powiedzieli, och, list do Laodycei, gdzie on jest? I tak dalej. I poświęcamy mu dużo czasu. Cóż, zdecydowanie, Kolosan nie jest tym listem.

I tak nie wiemy, gdzie jest ten list. Naukowcy spekulują na ten temat. I w tym momencie, wszystko co mogę powiedzieć, to to, że jest to dla nas bardzo dobry temat do spekulacji.

Czasami naukowcy lubią rozmawiać o rzeczach, które nie mają znaczenia dla przeciętnego Kowalskiego. Więc zostawmy to im. Albo, czy mogę powiedzieć, zostawcie to nam.

W wersecie 17 mówi, powiedz Archippusowi, daj mu to napomnienie. Przekaż mu to słowo ode mnie. Archippusie, zadbaj o to, abyś dokończył posługę, którą otrzymałeś w Panu.

Proste. A potem werset 18 zakończy Kolosan. Werset 18 to właściwie werset, o którym wspomniałem wcześniej, na który możesz spojrzeć i powiedzieć. Ten werset

mówi, że być może Paweł poprosił przyjaciela, aby napisał za niego i pozwolił mu dokończyć, albo sam napisał list, a następnie podpisał go na końcu.

Ale wyraźnie werset 18 jest znaczący, gdy myślimy o tym, kto napisał List do Kolosan. Jeśli Paweł nie napisał Listu do Kolosan, to ktokolwiek umieścił tam te rzeczy, jeśli Paweł nie ma w ogóle ręki, jeśli chodzi o List do Kolosan, to ktokolwiek umieścił tam te słowa, próbuje być wielkim kłamcą. Ale to jest problem.

Są ludzie w kościele, którzy znali Pawła. Niezależnie od daty, w której umieścisz Kolosan i napisanie Kolosan, są ludzie w kościele, którzy znali Pawła. Są ludzie tacy jak Epafras, i może powinienem wyjaśnić, że kiedy próbowałem podkreślić modlitwę i zmagania Justusa, wspominałem o Epafrasie.

Miałem na myśli Justusa. Kiedy wszyscy ci ludzie wokół, ludzie tacy jak Epafras, Odyseusz, są wokół, i ludzie tacy jak Filemon, o którym wiemy, są wokół, sugerujemy, że w ciągu 10 do 15 lat ktoś sfalszował list i umieścił pod nim ten werset, a oni umieścili go w kościele i powiedzieli, że wiemy dokładnie, kim jest Paweł, wiemy, co reprezentuje, i uwierzmy w ten rodzaj fikcyjnego elementu, który ktoś wnosi. Myślę, że trudno w to uwierzyć.

Z tego powodu uważam, że powinniśmy dojść do punktu, w którym powiemy, że Paweł napisał List do Kolosan, ponieważ coraz większa liczba uczonych zaczyna to akceptować w dzisiejszych czasach. I osobiście wierzę, że Paweł napisał List do Kolosan. List do Kolosan, napisał, aby zająć się infiltracją, pojawieniem się lub rozwojem fałszywych nauk w kościele.

Zwrócił uwagę kościoła na potrzebę skupienia wszystkiego wokół Chrystusa. I wzywając ich do takiego życia i oddania Chrystusowi, podkreśla to, co wie o fałszywych naukach w kościele. Następnie rzuca im wyzwanie dotyczące chrześcijańskiego życia i chrześcijańskiego postępowania.

Zachęcając ich pod koniec, powiązał to z tym, jak powinni żyć w swoim domu, aby gdy będą pracować razem w jedno, z jednym celem, z jednym nastawieniem w Chrystusie, odbiło się to również na życiu w ich własnych domach. W końcu kościół spotykał się w domach ludzi. Od tego momentu Paweł zakończy rozdział, który właśnie omówiliśmy.

Na koniec wezwie kościół do modlitwy, do nieustannej modlitwy, do modlitwy za niego i do uczynienia modlitwy częścią ich codziennego życia. A jednak rzuci im wyzwanie, aby przestrzegali pewnych kluczowych rzeczy w swoim życiu, byli mądrzy, traktowali czas poważnie, uważali na to, jak mówią, aby mogli być dobrymi przykładami dla osób z zewnątrz. Następnie będzie miał tendencję do witania i wymieniania konkretnych nazwisk osób, zarówno tych, które miałyby dostarczyć list, jak i tych, które służyły z nim.

Jedną z intrygujących rzeczy, które znajduję u Pawła, kończąc dyskusję na temat Listu do Kolosan, jest to, jak często zatrzymuje się, poświęca czas i myśli o swoich przyjaciółach i ludziach wokół siebie, jeden po drugim, i pisze, co o nich wie, aby inni też mogli się dowiedzieć. Chcesz też wiedzieć, że to prawda. Paweł szybko mówi niektórym ludziom, że są tak źli, że nawet nie chce, aby ludzie się z nim zadawali.

To facet, który mówi, wiem kogoś, wiem kogoś Szatanowi. Te ostre słowa. Ale Paul jest też facetem, który powie, znam odpowiednich ludzi i wiem, kim są.

I ważne jest, zasugeruję wam, abyśmy nauczyli się niektórych z tych chrześcijańskich cnót, obserwowali cechy ludzi wokół nas, rozwijali wdzięczne serce i budowali chrześcijańskie życie, które jest zakorzenione i ugruntowane w Chrystusie, tylko w Chrystusie, Chrystusie, który jest wszystkim we wszystkich. Mam nadzieję, że wasza dotychczasowa podróż z nami po Kolosanach była doświadczeniem edukacyjnym, jeśli nie doświadczeniem rozwojowym. Proszę, zostańcie z nami i kontynuujcie naukę z nami w tej serii studiów biblijnych na temat Listów więziennych.

W miarę kontynuowania wykładu zaczniesz dowiadywać się więcej o Paulu, więcej o swoim życiu i więcej o tym, jak stać się lepszym człowiekiem w społeczeństwie, w którym żyjesz. Dziękujemy bardzo za naukę z nami i niech Bóg błogosławi cię za poświęcenie tego czasu.

To jest dr Dan Darko w jego serii wykładów na temat Prison Epistles. To jest sesja 7, The Closing, Colossians 4.